

**Słabo zakończyli 2017 rok, jeszcze gorzej zaczęli nowy. Giallorossi przegrali na własnym boisku z Atalantą i nie pomogło nawet to, że całą drugą połowę rywal grał w dziesiątkę. Zespół zagrał ponownie przewidywalnie, bez polotu, a do słabej ofensywny dopasowała się defensywa, która po raz kolejny w ostatnich tygodniach pozwoliła przeciwnikowi na zdobycie dwóch bramek. Zespół Di Francesco zaliczył czwarty kolejny mecz bez zwycięstwa (w tym trzy porażki) i spadł na piąte miejsce w tabeli, za plecy Lazio. Teraz czeka nas weekend przerwy w rozgrywkach, a za dwa tygodnie zespół wróci do walki w wyjazdowym meczu z Interem.**

### **ROMA - ATALANTA 1-2 (0-2)**

0-1 Cornelius 14'

0-2 De Roon 19'

1-2 Dzeko 56'

**ROMA (4-3-3):** Alisson - Florenzi (Bruno Peres 83'), Manolas, Fazio, Kolarov - Strootman (Ünder 76'), Gonalons, Pellegrini (Schick 51') - El Shaarawy, Dzeko, Perotti

**Ławka:** Skorupski, Lobont, Juan Jesus, Moreno, Castan, Emerson, Gerson.

**ATALANTA (3-4-1-2):** Berisha - Tolo, Caldara, Palomino - Hateboer, de Roon, Freuler, Spinazzola; - Ilicic (Cristante 46') - Cornelius (Petagna 61'), Gomez (Masiello 69')

**Ławka:** Gollini, Rossi, Mancini, Castagne, Gosens, Haas, Schmidt, Vido, Orsolini

Żółte kartki: Caldara (Atalanta), Fazio (Roma)

Czerwone kartki: De Roon 45' (Atalanta)

**Widzów: 32863**

Autor: abruzzo